

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolamnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Oześć urzędowa.

Czternaste publiczne losowanie obligacyi lwowskiego funduszu indemnizacyjnego odbędzie się dnia 31. października 1864 o godzinie 8^{1/2} przed południem w lokalu c. k. Namiestnictwa (w domu Głowackiego Nr. 98^{1/4} przy ulicy Łyczakowskiej).

Przeznaczona do tego losowania kwota amortyzacyjna wynosi 354.000 złr. m. k., albo 371.700 złr. w. a., i będą mieć udział w niem wszystkie do 15. sierpnia r. b. wydane obligacje.

Z c. k. Namiestnictwa w sprawach indemnizacyjnych.
Lwów, dnia 7. października 1864.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu przemyskiego zebrał urząd powiatowy w *Husiatynie* w drodze składki dodatkowo 19 złr. w. a., i odesłał te pieniądze naczelnikowi obwodu przemyskiego. W ogóle złożył już ten powiat na wspomniany cel 92 złr. 95 c. w. a.

Oześć nieurzędowa.

Lwów, 13. października.

Przedwczoraj w południe miało się odbyć, jak donosi *Jener. Kor.*, dziewiąte posiedzenie konferencyi pokojowej w Wiedniu, a dziennik ten dodaje, iż munoż się coraz więcej oznaki, że układy, tak gorliwie teraz prowadzone, pomyślny biorą obrót.

Sejm siedmiogrodzki zajmował się na posiedzeniu swoim z 11. b. m. nowemi wyborami deputowanych do Rady państwa. Podług telegraficznego doniesienia, które otrzymała *Jen. kor.*, zostali obrani: prezydent sejmu krajowego Gustaw Groisz; wiceprezydent Władysław Popp; Jan Alduleanu, Samuel Töth, komes Kourad Schmidt, wicekanclerz baron Reichenstein, Antoni Laszloffy, Jerzy Baritin, baron Friedenfels, Józef Andrzej Zimmermann, Michał Binder, Michał Bohatelin, Bran de Lemeny, Władysław Buteanu, Franciszek Obert, Jan Puscariu, Józef Filtsch, Józef Gull, Gabriel Man, Dymitr Moga, Dymitr Moldovan, Mikołaj Popecz, Fryderyk Schuler-Libloy, Dr. Jerzy Teutsch, Eugeniusz Trauschenfels i Jan Popasu. Zatem zostało 17 powtórnie obranych, a nowe wybory padły na deputowanych: Buteanu, Töth, Dr. Teutsch, Obert, Popasu, Filtsch, Man, Moga i Trauschenfels.

Sejm pruski ma być zwołany na dzień 8. grudnia, ale na krótką tylko sesję, zapewne dla ratyfikowania traktatu zawartego z Danią, a może także dla przyzwolenia kredytu na pokrycie kosztów wojny duńskiej. — Pan Bismarck, którego oczekują wkrótce już w Berlinie, ma otrzymać tytuł kanclerza.

Książę Walii spodziewany był dnia 12. b. m. w Lubecce, zkad miał udać się na Hamburg do Glücksztadu, a ztamąd odpłynąć angielskim okrętem wojennym.

Podróż Króla Leopolda belgijskiego do Baden wywołała znów pogłoski o kongresie. Mówią, że Monarcha ten, pozyskany w Vichy do projektu kongresu, udał się dlatego do Baden, ażeby nakłonić do niego Monarchów Prus i Rosyi, a paryzki korespondent w *Presse* utrzymuje, że także lord Russell nie będzie już teraz tak stanowczo jak dawniej opierać się kongresowi. Wszystko to jednak są pogłoski tylko.

Podobnie jak z Turynu, donoszą *Jen. kor.* także z Florencyi, że pogłoska o zamiarze abdykacyi Króla Wiktora Emanuela na rzecz Księcia Humberta zaraz po przeniesieniu stolicy i wyjeździe Króla do Florencyi, coraz więcej się ustala. Temi dniami otrzymano nawet w Florencyi list od osoby wysoko położonej, podług którego miał Król wiele wzruszony i stroskany w tej chwili oświadczyć w gronie osób najbliższych tronu, że przy dzisiejszym stanie rzeczy, uważa on już misję swego życia za skończoną i zamyśla przeto powrócić jak najprędzej do ukochanego Turynu, ażeby przeżyć tam resztę dni swoich jako spokojny obywatel włoski, pozostawiając młodszemu siłom dopełnienie losów państwa włoskiego.

Faederlandet z 10. b. m. donosi, że zeszłej soboty i w niedzielę miała posiedzenia duńska rada państwa, a w niedzielę zbierała się rada ministeryalna. W Kopenhadze spodziewają się rychłego zawarcia pokoju; Dania opuszcza Księstwu 9 milionów z ich udziału w długach państwa. — Odjazd W. Księcia Mikołaja, następcy tronu rosyjskiego miał nastąpić w połowie tego tygodnia. Książę szwedzki Oskar z małżonką byli dnia 9. b. m. z wizytą u rodziny królewskiej w Fredensborgu.

Monarchia Austryacka

Lwów, 13. października. Jego Excelencya c. k. Namiestnik fml. hrabia *Mensdorff-Pouilly* odjechał dziś rano koleją żelazną za urlopem do Morawii.

Wiedeń, 11. października. (*Nowiny dworu.* — *Wiadomości bieżące.*) Jego Mość Cesarz *Ferdynand* opuścił 6go b. m. Reichstadt i udał się do Ploszkowic.

Arcypodkomorzy książę *Auersperg* przyjechał tu przedwczoraj. — Wczorajsza wiadomość o mianowaniu p. Gustawa Heine jenerałnym konsulem oldenburgskim była mylna; tę posadę otrzymał bankier Gustaw Epstein.

(*Internowani Polacy.*) Dnia dzisiejszego odszedł z Wiednia transport internowanych Polaków, którzy przyjęli służbę meksykańską, do Lublany. Wczoraj przechadzali się oni oddziałami po 6 i 8 ludzi bez wszelkiej eskorty po mieście.

Anglia.

Londyn, 7. października. (*Uczczenie zasług.*) Sir Moses Montefiore jako umyślnie zaproszony znajdował się wczoraj na posiedzeniu rady gminnej City w Guildhall, które zwołano dla złożenia temuż publicznego podziękowania za jego znakomite usługi w interesie ludzkości, a mianowicie za jego podróż do Marokko, która odbył dla zabezpieczenia izraelskich i chrześcijańskich poddanych Cesarza. — Szczególniej kładziono nacisk na to, że sir Moses Montefiore nie ograniczał swoich dążeń filantropicznych, lecz objął niemi tak na swoich izraelskich współwyznawców jak i inne wyznania. Czcigodny ten starzec liczy już 80 lat. W roku 1837 był szeryfem miasta Londynu, i Królowa zwiedzając City po raz pierwszy, pasowała go na rycerza.

Francja.

Paryż, 7. października. (*Ogół umów między Francją a Włochami.* — *Depesza francuska do dworu rzymskiego.*) *Monitor* dzisiejszy zamieścił ogół (ensemble) umów które między Francją a Włochami zawarte zostały. Na czele ich stoi konwencya z dn. 15. września, przez pp. Drouin de Lhuys, Nigra i Pepoli podpisana, której text autentyczny w numerze 231 pisma naszego już podaliśmy. Następuje po niej protokół, którego osnowę tylko zamieściliśmy, a który w dosłownem tłumaczeniu opiewa jak następuje:

Protokół konwencyi podpisany w Paryżu, pomiędzy Francją i Włochami w przedmiocie wycofania wojsk francuskich z terytorium państw papieskich.

Konwencya podpisana w dniu dzisiejszym pomiędzy NN. Cesarzem Francuzów i Królem włoskim wtedy dopiero będzie miała moc wykonawczą, gdy N. Król Włoski zadecyduje przeniesienie stolicy Królestwa w miejsce, które następnie przez J. K. Mość będzie oznaczone.

Przeniesienie to zostanie uskuteczniomem w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia zawarcia konwencyi.

Niniejszy protokół będzie miał tę samą moc i znaczenie, jak wspomina konwencya. Będzie ratyfikowany, i ratyfikacya jego zostanie wymienioną w tym samym czasie jak ratyfikacya konwencyi.

Dan w dwóch egzemplarzach w Paryżu 15. września 1864 r.
M. P. (podp.) *Drouyn de Lhuys.*

Nigra.

Pepoli.

W końcu *Monitor* zamieszcza deklaracyę z dnia 3. października 1864 r. osnowy następującej:

D e k l a r a c y a .

Według brzmienia konwencyi z 15. września 1864 i dołączonego protokołu, termin przeniesienia stolicy Królestwa Włoskiego, oznaczony jest do 6 miesięcy, licząc od dnia zawarcia rzeczonyj konwencyi, i opuszczenie państw rzymskich przez wojska francuskie ma być uskuteczniomem w ciągu lat dwóch, licząc od daty dekretu nakazującego przeniesienie.

Pełnomocnicy włoscy mniemali wtedy, że środek ten może być przedsięwzięty na mocy dekretu, który wydany będzie bezzwłocznie przez N. Króla włoskiego. W tem przypuszczeniu punkt wyjścia obu terminów byłby prawie równoczesnym, i rząd włoski miałby do przeniesienia stolicy ów przeciąg 6-miesięczny uznany za potrzebny.

Lecz z jednej strony gabinet turyński mniemał, że środek tak ważny wymaga zakomunikowania Izbom i przedłożenia ustawy; z drugiej zmiana ministeryum włoskiego kazała odroczyć z 5go do 24go października zebranie parlamentu. W tych okolicznościach punkt wyjścia pierwotnie umówiony nie pozostawiłby dostatecznego przeciągu czasu do przeniesienia stolicy.

Rząd cesarski pragnąc zastosować się do wszelkiej kombinacyi, która nie zmieniając układów 15. września, zdołałaby ułatwić ich wykonanie, zezwała, aby termin 6-miesięczny wyznaczony na przeniesienie stolicy Włoch rozpoczął się równie jak termin dwóch-letni do opuszczenia terytorium papieskiego, z datą dekretu kró-

lewskiego, zatwierdzającego ustawę, która przedłożoną zostanie parlamentowi.

Dan w dwóch egzemplarzach 3. października 1864.

(podp.) *Drouyn de Lhuys.*

Nigra.

Prócz powyższych dokumentów *Monitor* zamieścił następującą notę p. Drouin de Lhuys do posła francuskiego w Turynie barona Mallaret:

Paryż, 23. września 1864.

Panie baronie! Wiadomo ci, że rząd cesarski postanowił wejść w układ z gabinetem turyńskim, aby oznaczyć warunki, pod jakimi mogłoby być uskuteczniomem wycofanie wojsk naszych z Rzymu. Mam zaszczyt przesłać panu w załączeniu tekst konwencji podpisanej 15go b. m. przez pełnomocników J. K. Mości i przeze mnie. Konwencya ta otrzymała ratyfikacye Cesarza i Króla Wiktora Emanuela.

Uważam za potrzebne przypomnieć pokrótce niektóre okoliczności, które poprzedziły zawarcie tego ważnego aktu, i wykazać panu zarazem powody, które skłoniły rząd cesarski do odstąpienia od odmowy, jaką musiał dotąd stawiać domaganiom się rządu włoskiego.

Powołany do wyjaśnienia w miesiącu październiku 1862 depeszy gabinetu turyńskiego, który, stwierdzając prawo Włoch do Rzymu, domagał się oddania tej stolicy i wydziedziczenia Ojca ś. musiałem odmówić wspólności na tem polu i oświadczyć w imieniu Cesarza, że nie możemy przystać na żadne układy, którychby nie było celem zabezpieczenie obu interesów, będących przedmiotem równej pieczołowitości naszej we Włoszech, a których silnie postanowiliśmy nie poświęcać jednego dla drugiego. Wykazawszy w ten sposób otwarcie, pod jakimi warunkami byłoby dla nas możebnem wziąć na uwagę propozycyę, jakie uważanooby za potrzebne uczynić nam następnie, dodaliśmy, że jesteśmy zawsze gotowi zbadać je, gdy nam się wydawać będą zdolnemi zblżyć nas do celu, jaki pragniemy osiągnąć. W tym duchu przyjmowaliśmy różne zwierzchnienia czynione nam od owego czasu, jakkolwiek nieodpowiadały zupełnie naszym zamiarom, aby służyć mogły za podstawę przyjmowalnych układów.

Przyglądaliśmy się zarazem z wielkiem zajęciem postępowi objawiającemu się w ogólnej sytuacji Włoch. Rząd włoski tłumił odważnie i wytrwale namiętności anarchiczne, osłabione już skutkiem czasu i rozważi. Idee umiarkowane brały zwolna górę w lepszych umysłach i otwierały drogę rzeczywistym dążeniom do układów. W tych to przyjaznych okolicznościach Król Wiktor Emanuel zdecydował się na wielkie postanowienie. Zajęty koniecznością nadania większej spójności organizacji Włoch, udzielił nam powodów politycznych, strategicznych i administracyjnych, jakie go skłaniały do przeniesienia w punkt bardziej centralny, niż Turyn, stolicy królestwa. Cesarz oceniając całą ważność tego postanowienia i uwzględniając zarazem uwagi, które przypominałem, i usposobienia bardziej pojednawcze objawiane przez gabinet turyński, mniemał, że nadeszła chwila ułożenia warunków, któreby mu dozwoliły zapewniając bezpieczeństwo Ojca ś. i jego posiadłości, położyć kres zajęciu wojskowemu państw rzymskich. Konwencya 15. września odpowiada, według nas, wszelkim potrzebom względnej sytuacji Włoch i Rzymu; przyczyni ona się, jak mamy nadzieję, do przyspieszenia pojednania, jakiego całym sercem pragniemy, a którego sam Cesarz nie zaniedbywał zalecać w interesie wspólnym Stolicy ś. i Włoch.

Jak tylko postęp układów dozwolił spodziewać się skutku, starałem się udzielić dworowi rzymskiemu uwag, według których postępowaliśmy w tej okoliczności; przesłałem posłowi J. K. Mości depeszę, której znajdziesz pan dołączony tu odpis. Doniosłem mu niezwłocznie o podpisaniu konwencji i udzieliłem mu jej punktów, aby zawiadomił o tem rząd Jego Świątobliwości.

Mam nadzieję, że dwór rzymski oceni nasze powody i rękojmię, jakieśmy zawarowali w jego interesie. Jeżeli w pierwszej chwili był on usposobiony widzieć w niekorzystnym świetle układy, jakieśmy zawarli z mocarstwem, od którego dzieli go jeszcze wspomnienie świeżych uraz, podpis Francyi da mu przynajmniej, o czem nie wątpimy, pewność lojalnego i szczerzego wykonania układów 15. września.

Przyjm pan itd.

(podp.) *Drouyn de Lhuys.*

La France i *Memorial diplomatique* mówią o depeszy, którą dwór rzymski odebrał wraz z tekstem konwencji z dnia 15go września. Depesza ta zamierza wytłumaczyć rękojmię, które konwencya Rzymowi i papieżowi dać może. Rząd francuski miał w depeszy tej zapewnić papieża, iż w razie przekroczenia konwencji przez rząd włoski, Francya konwencyę i honor swego podpisu na niej zamieszczonego w całości utrzyma zdola.

Włochy.

(*Różne wiadomości.*) Florencki dziennik *Nazione* zamieścił o stosunku Włoch do Rzymu artykuł, który baronowi Ricasolemu przypisują. W artykule tym autor dowodzi, iż Włochy powinny szczerze i bez ogródki przyjąć konwencyę z dnia 15. września, tak co do jej litery jako i ducha. Nawet po opuszczeniu Rzymu przez Francuzów nie można myśleć o napadzie na Rzym. Byłoby równie krokiem nierozważnym, gdyby myślano o opanowaniu Rzymu w skutek wewnętrznej tamże rewolucyi; zdaniem autora artykułu

wewnętrzne trudności rządu rzymskiego, po wymaszerowaniu Francuzów zmuszą go do wezwania pomocy Włoch. Rzym sam będzie szukał Włoch dla opierania się na nich. Tak sądzi autor artykułu. Trudno jednak przypuścić, żeby baron Ricasoli mógł mieć nadzieję tak daleko sięgającą.

Rząd francuzki wcale się nie kwapi z wycofaniem wojska swęgo z Rzymu. Dnia 25go września wysadzono na ląd w Civitavecchia 900 żołnierzy francuzkich, przeznaczonych do wypełnienia luk, które powstały w skutek powrotu do Francyi żołnierzy, co czas swój już wysłużyli. Obecna załoga francuzka w Rzymie, w Civitavecchia i w innych miastach prowincjonalnych wynosi do 16.000 wojska różnej broni.

Zapewniają, iż margrabia Pepoli, główny sprawca słynnej konwencji z dnia 15. września i inni członkowie przyszłego ministerium, starać się będą o dostanie się do parlamentu otworzyć się mającego, ażeby w obec narodu stanąć w obronie aktu politycznego, który przekazali jako fakt dokonany obecnym ministeryom. Gdyby im się to nie udało, w takim razie mają ogłosić drukiem wszystkie akta odnoszące się do konwencji i jej powstania. Mylnem zaś jest, jakoby Garibaldi oświadczył się miał za konwencyę; zapewniają i owszem, iż on zajmie miejsce swe w parlamencie, i głóśno przeciw konwencji się oświadczy. Pewną zaś jest rzeczą, iż tak Król jak i Mazzini — każdy naturalnie w przeciwnym kierunku starają się o pozyskanie Garibaldegiego i o spowodowanie go do stanowczego kroku. — Zapowiedziane w Turynie bliskie przybycie barona Rothschilda sprawiło nader przykre wrażenie, albowiem pobyt p. Rothschilda w Turynie ma być w związku z nową pożyczką 800 milionów lirów, jaką rząd sardyński zaciągnąć zamierza. Być może, iż wieść o przybyciu słynnego bankiera wyszła jedynie z kótek giełdowych w celu podniesienia wartości papierów publicznych piemonckich, których kurs haniebnie spadł, a które i po tak niskim kursie są prawie niedo pożyczka.

Im bardziej zbliża się termin otwarcia parlamentu, tem większe spostrzedz można wzburzenie umysłów między różnemi stronnictwami. Stronnictwo ruchu przekonane jest, iż Garibaldi konwencji nie pochwali i nigdy nie stanie po stronie tak zwanych Franko-Włochów. Mazzini stara się usilnie o połączenie swych stronnictw ze stronnictwem Garibaldegiego, ażeby potem wystąpić z programem czysto-republikańskim i powstać przeciwko rządowi królewskiemu. Mylnem zaś jest jakoby między Garibaldim a Mazzinim wielkie było rozdwojenie. Być może, iż zachodzi między nimi różnica zdań pod względem niektórych szczegółów odnoszących się do działania stronnictwa ruchu, ale w zasadach, mianowicie co do kwestyi rzymskiej, Mazzini i Garibaldi zawsze są z sobą w zupełnej zgodzie. Rząd bardzo przyspiesza przeniesienie stolicy do Florencyi. Majorowi od inżynierów Castellazzi, który udał się do Florencyi dla złożenia raportu o budynkach potrzebnych dla umieszczenia władz rządowych, dodano kilku oficerów i urzędników, którzy ma w czynności tej pomagać mają. Major Castellazzi odebrał zlecenie wystarania się przedewszystkiem o lokale dla pomieszczenia ministerium spraw zewnętrznych, senatu i izby deputowanych. Usposobienie umysłów w Turynie znów jest bardzo niepokojące, jak to dowodzą liczne wieści, które tak giełdę jak i publiczność w ogóle mocno zatruwają. Mówią między innymi, iż małżonka generała Lamarmora wraca do Neapolu, żkąd wnoszą, iż generał nie długo zostanie na czele ministerium, i znów do Neapolu powróci. Giełdę zaś zatruwają ciągle pogłoski o nowych pożyczkach zaciąganych się mających.

Niemcy.

Frankfurt n. M., 7. października. (*Wspólny wniosek Austrii i Prus na zgrupowaniu związkowem.* — *Różne wiadomości.*) Na wczorajszym posiedzeniu sejmu związkowego, Austriya i Prusy złożyły wniosek następujący.

Wysokie zgrupowanie związkowe zechce postanowić, ażeby pp. komisarze cywilni dla Holsztynu i Lauenburga zawiadomieni zostali I. a), iż instrukcyą z dnia 14go grudnia 1863 r. oddana im wprawdzie została administracya we wszystkich wydziałach, lecz nie zostało im przyznane prawo wykazywania praw monarchycznych, z których wypływają trwale prawne stosunki innych państw, do krajów przez nich administrowanych; b), iż zawarcie w dniu 22go lipca 1864 r. przez komisarzy cywilnych konwencji z wolnemi miastami Lubeka i Hamburgiem, względem założenia linii telegraficznych, stanowi przekroczenie umówionej im atrybucyi, zwłaszcza, iż względem rozwoju związku telegraficznego na terytorium holsztyńsko-lauenburgskiem mogą być zawarte tymczasowe umowy z rządami sąsiednimi na drodze administracyjnej, przeto c) inkompetyencya komisarzy cywilnych do zawierania konwencji dyplomatycznych stanowi zupełną nieważność zawartej konwencji wyz z treści powołanej, II., iż Wysokie zgrupowanie związkowe oczekuje, że pp. komisarze cywilni w przyszłości przestrzegają będą ściśle granic swej kompetencyi.

Zeidlera korespondencya twierdzi, iż p. Bismark w lecie już postanowił udać się jesienią do Biarritz, podróż więc jego nie ma żadnego związku z konwencyą włosko-francuzką. Zdaje się w ogóle, iż publiczność przypisuje dyplomacyi w chwili obecnej większą czynność niż ona teraz rozwija. Dyplomacya przyjęła dziś wszędzie zasadę wyczekiwania, i nie masz wcale mowy o nowych przedsięwzięciach, ani o zatargach, na któreby się przygotować trzeba.

P. Bismark usunął się w czasie swej podróży od wszelkich czynności służbowych. Referata ministerjalne składa Królowi tajny

radzca legacyjny Abeken, który w Baden-Baden pozostał, zaś tajny radzca legacyjny Kendall do Berlina powrócił. Ministrowi donoszą tylko o tych sprawach, które załatwione być nie mogą bez wysłuchania jego osobistej opinii.

Królestwo Polskie

(Upadek ruchu fabrycznego w Łodzi.) Ostatnie, nieszczęsne powstanie w Królestwie Polskiem wywarło bardzo szkodliwy wpływ na ruch fabryczny w Łodzi, a najbardziej ucierpiała fabryka towarów bawełnianych. Porównanie roku 1863 z r. 1862 wykazuje następujące zmniejszenie się tej gałęzi fabrykacji. W roku 1863 miała Łódź większych zakładów fabrycznych 59 (41 mniej niż w r. 1862); mniejszych 504 (54 mniej niż r. 1862), warsztatów 2432 (1441 mniej), przedalni bawełny 3 (o 2 mniej), maszyn do przedzenia 55 (116 mniej), farbiarni 24 (7 mniej), blichów 6 (o 2 mniej niż w r. 1862). W roku 1863 zatrudniano robotników 4644 (o 2175 mniej); wyrobiono fabrykatów: lekkich tkanin 26.000 arszynów (79.000 mniej), średniej ciężkości jak rypsy i t. p. 986.000 arszynów (3,417.100 mniej), ciężkich tkanin, jak manszester 157.000 arszynów (109.040 mniej), innych długich tkanin 358.000 arszynów (1,577.360 mniej), sukna, szalów i t. p. 40.500 sztuk (203.750 sztuk mniej), wstążek 34.800 sztuk (6600 mniej); pstrych i prasowanych tkanin 63.708 sztuk (49.010 mniej); tkanych fabrykatów 3600 sztuk (4800 mniej); pończoch i szkarpetek 109.880 par (34.120 par mniej); bielizny stołowej 1900 garnitur (3020 mniej niż w roku 1862). Na wspomniane fabrykaty spotrzebowano w roku 1863: przędzy bawełnianej, uprzedzonej w kraju 2090 pudów (11.960 pudów mniej), przędzonej za granicą 3166 pudów (7158 mniej); innych materiałów 575 pudów (1851 mniej niż w r. 1862). Ogólna wartość użytych w r. 1863 do fabrykacji surowych materiałów była 566.130 rubli srebrnych (1,008.801 rs. mniejsza), wyrobionych fabrykatów 755.162 rs. (1,931.162 rs. mniejsza niż w r. 1862). Ogólna wartość budynków fabrycznych, maszyn i t. d. w r. 1863 wynosiła 471.890 rs. (331.319 rs. mniej niż w r. 1862). Fabrykacja wyrobów konopnych i lnianych jest mniej znaczna. W roku 1863 spotrzebowano surowych materiałów za 7134 rs., które po przerobieniu swoim reprezentują wartość 21.800 rs. (114 rs. więcej niż w r. 1862). Lokowany w tych fabrykach kapitał wynosi 4600 rs. Garbarnie, fabryki światła i kleju spotrzebowaty w roku 1863 surowych materiałów za 63.000 rs., a wyrobione fabrykaty miały wartość 99.011 rs.; kapitał zakładowy wynosi 10.300 rs. Fabrykacja wyrobów jedwabnych istnieje dopiero od roku 1863. W dwóch fabrykach spotrzebowano surowego jedwabiu za 6958 rs., wyrobione fabrykaty miały wartość 10.200 rs., kapitał zakładowy wynosił 2095 rs. Oprócz tego wyrobiono w r. 1863 na 410 miejskich warszłatach tkanin w wartości 20.500 rs. Wiejskie warsztaty tkackie są po największej części prywatną własnością mieszkających w okolicy Łodzi niemieckich kolonistów.

Księstwa Nadduńskie.

Bukareszt, 4. października. (Wiadomości bieżące.) Prezydent ministrów zawiadomił prefektów, że niektórzy właściciele dóbr sądzą, iż włościanie, którzy zostają w służbie dworskiej lub są gajowymi nie mają prawa do gruntów przyrzeczonych innym włościanom. Mniemanie to jest całkiem mylne, ponieważ ludzie ci według artykułu I. ustawy włościańskiej nie utracili wcale praw swoich przez objęcie służby. — W dystrykcie Mehedintze niektórzy właściciele dóbr wzbraniłi się mianować delegatów do wymiaru gruntów przyrzeczonych włościanom protestując zarazem przeciw ustawie włościańskiej — Protest ten ułożył p. Bassiceanu członek rozwiązanej izby, i zbierał podpisy, ale został z rozkazu rządu aresztowany.

W Plojescht urzędnicy rządowi odkryli i skonfiskowali 1600 funtów prochu w domu, który miał należeć do p. C. Scoutzo. — W Krajowie miano także skonfiskować około 1000 funtów prochu. — Dekret książęcy zwołuje wyborców na d. 18. października dla obioru radców dystryktowych Wołoszczyzny i Moldawii. Wybory radców dystryktowych tudzież deputowanych do izby prawodawczej odbywają się za dwoma nawrotami. Wszyscy prawoborecy (to jest ci, którzy na r. 1864 są zapisani jako wyborcy gminni, ale z wyjątkiem cudzoziemców) są zwołani przez prefektów dystryktowych dla obioru wyborców między 11. a 15. października. Ci osadni zbiorą się d. 18. października dla obioru radców dystryktowych.

Wyszło rozporządzenie książęce względem zaprowadzenia w Księstwach systemu metrycznego do miar i wag.

Kronika.

(Roczne posiedzenie naukowe w zakładzie narodowym imienia Ossolińskich) odbyło się dnia wczorajszego w południe w wielkiej sali zakładu w obecności licznych zgromadzenia światłej publiczności obojej płci. Zastępca kuratora zakładu JW. Maurycy hr. Dzieduszycki pierwszy zabrał głos, witając na wstępie zgromadzenie wyrazami wdzięcznego uznania za tak liczny udział w obchodzie rocznicy, przeznaczony ku uczczeniu pamięci tak fundatora samego jak i pierwszego protektora zakładu ś. p. Cesarza Franciszka I.; poczem zdał sprawę o czynności zakładu w roku upłynionym tak pod względem naukowym jak i administracyjnym. W obndu

kierunkach wykazało sprawozdanie ze wszech miar pomyślny rezultat, mianowicie z jednej strony znaczny postęp w rozwoju celów naukowych, bądź za pomocą znakomych prac w dziedzinie nauk w zakładzie dokonanych, bądź za pomocą form i lepszych zaprowadzonych w wewnętrznym uporządkowaniu drogocennych zbiorów zakładu; z drugiej zaś strony przysporzenie majątku zakładowego za pomocą sumiennego i różumnego zarządu funduszami zakładu. — Dyrektor zakładu p. August Bielowski skreślił następnie w uzonej rozprawie dzieje założenia akademii Krakowskiej przez Kazimierza W. i wykazał zbawienne skutki, jakie ta instytucja obecnie właśnie pięciowiekową rocznicę swego istnienia obchodząca na oświatę narodną wywarła. Z kolei odczytał kustosz zakładu p. Ksawery Godzicki rozprawę naukową o kunszcie i krytyce, zwracając uwagę na obecnie panujący brak zasad (tak w tworzeniu jak i w ocenianiu dzieł sztuki i literatury). — W końcu mówił p. Wincenty Pol o zabytkach starożytności w naszym kraju a w szczególności w mieście Lwowie. Z gruntowną znajomością rzeczy wskazywał miejsca podobnych zabytków i wynową trafiającą do sere słuchaczy zachęcał do troskliwego pielęgnowania i przechowywania drogich pamiątek przeszłości, podając przytem myśl wydania we Lwowie albumu starożytności krajowych za pomocą zespolenia ku temu pracy tutejszych literatów.

(Transport powstańców) Dn. 9. b. m. pociągiem porannym wywieziono ze Lwowa 6 powstańców, a mianowicie 5 przeznaczonych do wydalenia za granicę państwa, 1 do internowania w Königgratzu,

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 12. października. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: męc pszenicy (81 $\frac{1}{2}$) 2 zł. 80 c.; żyta (77 $\frac{1}{2}$) 1 zł. 52 c.; jęczmienia —: owsa (47 $\frac{1}{2}$) 1 zł. 16 c.; hreczki 1 zł. 87 c.; cetnar siana 1 zł. 43 c.; okotów 67 c.; sąg drzewa bukowego 12 zł. 70 c., sosnowego 9 zł. 60 c.

Lwów, 11. października. (Budowa kolei żelaznej.) O budowie kolei żelaznej ze Lwowa do Czerniowiec dowiadujemy się, że roboty przygotowawcze do wszystkich większych budowli, a mianowicie mostów zostały już rozpoczęte. W ostatnich czasach znalazło się tu bardzo wielu przedsiębiorców budowniczych, którzy chcieli wejść w ugodę z towarzystwem angielskiem. Porozumienie się jednak utrudniła ta okoliczność, że większa część przedsiębiorców nie posiadając języka angielskiego nie mogła jasno wyłożyć swoich żądań. Niektóre prace powierzono tym, którym dawne przedsiębiorstwo Kleina poruczało wykonanie pewnych robót. Organa mające czuć nad budową już teraz udają się na swoje stanowiska, a w drugiej połowie tego miesiąca ma nastąpić dalsza rewizya całego szlaku do Czerniowiec. Pogłoska o wyjeździe jenerałnego dyrektora p. Ofenheim do Odessy nie potwierdza się, lecz sądzą, że projekt tej podróży jako mającej na celu zawiązanie układów względem połączenia kolei lwowsko-czerniowieckiej z moldawskiem został tylko odłożony.

Sanok, 7go października. W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie sаноckim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Sanok		Krosno		Dukla		Lisko		Rymanów		Drynów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austriacka											
Męc pszenicy	3	24	3	11	3	25	3	20	3	90	3	20
" żyta	2	34	2	12	2	20	2	40	2	40	2	20
" jęczmienia	1	62	1	80	.	.	1	90	2	.	1	90
" owsa	1	21	1	32	1	11	1	25	1	20	1	40
" hreczki	.	.	2	55
" kukurudzy
" ziemniaków	1	11	.	80	1	95
Cetnar siana	1	26	2	.	2	.	1	20	.	.	1	40
" wełny
" nasienia koniecu	.	.	20
Sąg drzewa twardego	4	70	6	30	5	.	5	.	7	.	4	40
" " miękkiego	3	.	4	73	2	50	2	50	5	.	3	40
Funt mięsa wołowego	.	12	.	12	.	10	.	12	.	12	.	12
Mas okowity	.	66	.	80	.	55	.	50	.	60	.	60

(Jarmark na św. Eliasza w Folticzeni.) Jak wielce ważnemi są Księstwa Nadduńskie dla przemysłu i handlu austriackiego, tego dowodem jest rezultat ostatniego jarmarku w Folticzeni. Rząd książęcy wydał rozporządzenie w ciągu zeszłego lata, aby z tegorocznym jarmarkiem w Folticzeni na św. Eliasza była połączona wystawa bydła rogatego, produktów rolnictwa i przemysłu. Wystawa była nie nie znacząca, ponieważ nadesłano tylko próbki maki i zboża, kilka sztuk bydła, nieco płótna domowego i młynek ręczny; zato jarmark był bardzo ożywiony mianowicie przez obecność kupców austriackich. Ogólna wartość towarów zwiezionych na jarmark z zagranicy, obliczają na 3 1/2 miliona złotych, z tych było towarów austriackich za 1,930.860 złr. i tylko mała ich część nie została sprzedana. Ceny zmieniały się według termi-

